

Dziś nominowano oficjalnie Italo Zanziego na CEO Romy. Zajął on miejsce Marka Pannesa na tym stanowisku. Zanzi udzielił wywiadu dla *Roma Channel*.

Reakcja po twojej nominacji na Dyrektora Wykonawczego?

- Jestem bardzo podekscytowany, nawet jeśli zostałem już nominowany wcześniej i minęło dużo czasu w Trigorii.

Jakie są najważniejsze rzeczy do zrobienia?

- Nasz cel jest jasny: chcemy stać się najlepszym klubem na świecie, na boisku i poza nim. To bardzo pobudzające: mamy dobry zespół, dobrych dyrektorów i pracujemy w najpiękniejszym mieście na świecie. Musimy pracować w innowacyjny sposób i rozwijać się, budując stadion o międzynarodowym poziomie. Musimy stać się międzynarodową marką, która przyciąga.

Jakie są ambicje co do wyników?

- Cenimy pasję i ciepło naszych kibiców. Gdyby było to obojętne, byłoby dużo gorzej. Musimy starać się wygrać wszystkie mecze. Mamy mocną drużynę. Nie chcę tworzyć iluzji. Dyrektorstwo jest zaangażowane w stałą poprawę zespołu. Dokonaliśmy zmiany trenerów: wybór był dobry i uszanowany przez wszystkich. Jest wielki optymizm.

Czego brakuje, aby dostać się na szczyt?

- Zaczynamy dobrze. Rzym jest wspaniałym miastem, zaczynając od nazwy. Ponadto mamy świetną drużynę będącą w stanie przyciągać wielkich partnerów. To jedyna droga, aby zająć na szczyt.

Co uderzyło cię najbardziej?

- Kibice, ich ciepło. Nie wiedziałem, czego się spodziewać. Podoba mi się ich szczerość, mówią, co myślą. To bardzo stymulujące i pozytywne. Myślę, że postawą jest szczery dialog z kibicami. Musimy pracować, aby zapewnić im szczęście, na które zasługują.

Sekretem jest wspólna praca?

- Tak, drużyny, dyrektorstwa, pracowników, kibiców. Bez spójności nie osiągnie się zwycięstw, nie pokona trudnych momentów. Jestem pewien, że wspólnie możemy wygrać.

Autor: abruzzo